

Rehabilitanci kontra fizjoterapeuci

# Wojna podjazdowa



fot.: iStockphoto 2+

Fizjoterapeuci i rehabilitanci, mówiąc o sobie nawzajem, nie szczędzą gorzkich słów. Dlaczego tak się dzieje? Bo jedna i druga grupa zawodowa jest przekonana o swoich racjach i o tym, że działa w interesie chorego. Jak jest naprawdę?

Rehabilitanci mają już dość i postanowili pójść po pomoc do prawników w związku z pomówieniami fizjoterapeutów, że to przez nich pacjenci tak długo muszą czekać na rehabilitację. Fizjoterapeuci są rozgoryczeni tym, że rehabilitanci blokują ustawę o zawodzie fizjoterapeuty.

## Przedmiot sporu

– *Im chodzi o to, aby pozycja rehabilitantów stała się niepodważalna, a my wiemy, w jaki sposób zalecają rehabilitację i jak mało ich wskazania mają wspólnego z rzeczywistymi potrzebami chorych* – mówi Aleksander Lizak, członek zarządu stowarzyszenia Fizjoterapia Polska.

– *Fizjoterapeuci chcą być jak lekarze i określać, jakie leczenie powinno się zaoferować pacjentowi, a tymczasem powinni wykonywać zlecenia lekarskie* – mówi prof. Krystyna Książopolska-Orłowska z Instytutu Reumatologii w Warszawie.

## Pokłócili się na demonstracji

I już wiadomo, o co toczy się wojna. Nie o pacjenta, ale o ambicje. Dyskusja jest gorąca, a obie strony wysuwają własne argumenty na poparcie swoich racji. Rehabilitantów oburzyła manifestacja fizjoterapeutów z osobami niepełnosprawnymi (Manifestacja Godności) zorganizowana przez stowarzyszenie Aktywne Życie

5 maja, w Światowy Dzień Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych.

– *To wykorzystywanie nieszczęścia innych do własnych celów* – mówi Krystyna Książopolska-Orłowska.

– *Nieprawda* – odpowiada Aleksander Lizak. – *Niepełnosprawni sami zwracali się do nas o obecność na manifestacji. Widocznie doceniają to, co dla nich robimy, a postawa lekarzy rehabilitantów jest często taka, że lepiej nie mówić* – dodaje.

### Kto lekceważy pacjenta

Zdaniem fizjoterapeutów, to rehabilitanci lekceważą swoje obowiązki. Nie przeprowadza się testów postępu leczenia fizjoterapeutycznego, zalecenia lekarzy nie zawsze są zgodne ze współczesnymi wytycznymi i standardami, ale doktor wie, jak ma być, i dlatego nie jest prowadzona dokumentacja medyczna fizjoterapii.

Rehabilitanci są przekonani, że fizjoterapeuta powinien działać wyłącznie na zlecenie lekarza, bo tak jak farmaceuta jest zobowiązany do wydawania leków, tak fizjoterapeuta wykonuje to, co zaordynuje lekarz. Zdaniem rehabilitantów, fizjoterapia jest tylko jedną z metod rehabilitacji, podczas gdy fizjoterapeuci przytaczają dane, że jest to najtańsza forma rehabilitacji i tak jest na całym świecie. Rehabilitacja ma zaś na celu stworzenie możliwości powrotu do społeczeństwa osobie rehabilitowanej. Obecnie każdy specjalista ma prawo kierowania pacjentów na fizjoterapię. Rehabilitant czuwa zaś nad całością rehabilitacji, w którą wchodzi także terapia zajęciowa czy zajęcia z psychologiem.

### Gorycz

Fizjoterapeuci są rozgoryczeni tym, że rehabilitanci wstrzymują ustawę o zawodzie fizjoterapeuty. Uważają, że wynika to z chęci utrzymania swojej pozycji przez rehabilitantów, którzy chcą pozostać szefami w placówkach, w których istnieje wymóg posiadania lekarza rehabilitacji, aby podpisać kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. W Polsce jest 1,4 tys. lekarzy rehabilitantów i 60 tys. fizjoterapeutów. Placówek rehabilitacyjnych jest około 5 tys. Tymczasem pacjenci po udarze mózgu muszą czekać 12 miesięcy na rehabilitację. Fizjoterapeutom chodzi o uznanie ich jako niezależnego pracownika ochrony zdrowia, do którego pacjent może przyjść i który po rozpoznaniu we współpracy z lekarzem zleci fizjoterapię. I o to zlecenie w tym sporze chodzi. Lekarze rehabilitacji wypisują dokładnie na zleceniu rehabilitacji sposób postępowania z pacjentem. Fizjoterapeuta nie ma szans na wprowadzenie własnej wiedzy, a jeśli odważy się zrobić coś innego, niż zaleca lekarz rehabilitant, dostaje upomnienie. Dlaczego nie dać fizjoterapeutom możliwości wykonywania swego zawodu odpowiedzialnie, skoro lekarz specjalista określa rozpoznanie choroby, a fizjoterapeuta widzi, co potrzebne jest pacjentowi do całkowitego wyzdrowienia lub utrzymania kondycji?

„Aleksander Lizak: Im chodzi o to, aby pozycja rehabilitantów stała się niepodważalna. A my wiemy, jak niewiele ich wskazania mają wspólnego z rzeczywistymi potrzebami chorych”



„Krystyna Książopolska-Orłowska: Fizjoterapeuci chcą być jak lekarze i określać, jakie leczenie powinno się zaoferować pacjentowi, a tymczasem powinni wykonywać zlecenia lekarskie”

– *Nie chcemy dostawać karteczek, na których wypisane są przestarzałe zalecenia* – mówi Aleksander Lizak. – *My badamy pacjenta, robimy testy i dobieramy metody.*

– *Lekarz rehabilitant ogląda pacjenta zza biurka* – mówi Bożena Józwiak z Krakowa, chora na stwardnienie zanikowe boczne. – *Mnie nawet nie badał. Lekarz rehabilitant nie zawsze orientuje się w chorobie pacjenta, a fizjoterapeuta jest w stanie lepiej określić stopień niepełnosprawności niż specjalista rehabilitacji. Fizjoterapeuta poprzez bezpośredni kontakt z chorym wie, jak mu pomóc. Lekarz rehabilitacji przyjmuje wielu pacjentów dziennie i nawet nie chce mu się już słuchać o ich problemach. Dlatego dla mnie fizjoterapeuta jest większym autorytetem niż lekarz rehabilitant.*

Marta Koblańska